

Nasz Dziennik

Cena 90 gr 0.50 USD

WYDANIE 1

Poniedziałek, 18 października 1999, Nr 244 (525)

www.naszdziennik.pl ISSN 1 NR INDEKS

Unikalnie i jednostronnie

Kibice piłkarscy w Polsce mają dzięki Wydawnictwu GiA okazję do przeczytania ciekawej, unikalnej, acz nieco kontrowersyjnej lektury.

Po raz kolejny Encyklopedia Piłkarska FUJI okazała się najszybszym wydawnictwem związanym z piłką nożną. Najnowszy tom tego almanachu, już 24., ukazał się właśnie w księgarniach. Jest to „Rocznik 2000”. Notuje on futbolowe wydarzenia od czerwca 1998 r. do września 1999 r. Tryb wydawniczy łączy ekspresowy. Zainteresowany czytelnik znajdzie tu kronikę i dokumentację zeszłosezonowych wydarzeń tak światowego, jak i krajowego futbolu. Pozytywnie, jak zawsze, prezentuje się pismo pod względem edytorskim i graficznym. Równie znakomicie opracowana jest pod względem statystycznym. Autorem



trzeba wybaczyć kilka luk przy opracowaniu danych z klubowych pucharów na „Czarnym Łądzie”. I tak zebrany materiał jest imponujący dla każdego, kto choć trochę orientuje się w specyfice afrykańskiego podejścia do wszelkiego rodzaju danych. Opracowanie zawiera wiele ogromnie ciekawych opracowań i rekordów statystycznych, o których ktoś inny zapewne nawet by nie pomyślał. Tu kończy się laurka. Niestety, wydawcy po raz kolejny starają się komentować na bieżąco wydarzenia piłkarskie w naszym kraju, a jak wiadomo, mijający sezon w takowe obfitował. Niestety po raz kolejny odzwierciedlenie znalazła w tym przypadku stara prawda, że punkt

widzenia zależy od punktu siedzenia. Dla kogoś niezorientowanego w sprawie po lekturze bieżącego tomu „Encyklopedii...” sprawa konfliktu UKFiT – PZPN będzie się jawić jako sprowokowana przez ministra Dębskiego afera mająca na celu li tylko zaszkodzenie wspianemu wizerunkowi polskiego futbolu i PZPN w ogóle. Nie sposób się z takim punktem widzenia zgodzić. A przecież, jeśli wydawnictwo ma być encyklopedią, to powinno jedynie fakty podawać, a nie jednostronnie komentować. Ja rozumiem, że fakt odejścia w niestawie pierwszego prezesa PZPN pochodzącego ze Śląska może budzić w tym regionie Polski złość, ale tylko z takiego powodu, że nie zdołał się (bądźmy szczerzy – głównie ze swojej winy) na tym stanowisku utrzymać. Oczywiście daleki jestem od tego, aby w czambuł potępiać wszystkie stwierdzenia na temat sytuacji w polskiej piłce nożnej, jakie padły w książce. Jednakże przydałoby się trochę więcej obiektywizmu. Łacińskie „audiat et altera pars” powinno przyświecać każdemu, kto wydaje jakiegokolwiek sądy. Szczególnie w tak unikalnym i pożytecznym wydawnictwie, jakim jest Encyklopedia Piłkarska Fuji.

Igor Szczęsniewicz

Encyklopedia Piłkarska FUJI, Tom 24, Rocznik 2000, Wydawnictwo GiA, Katowice 1999